

Sygn. akt VI ACa 931/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Stefańska

Sędziowie: SA Maciej Kowalski

SO (del.) Magdalena Sajur-Kordula (spr.)

Protokolant: protokolant Katarzyna Mikiciuk

na rozprawie

rozpoznał sprawę z powództwa P. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w P. i (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt XXV C 1530/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od P. P. na rzecz Skarbu Państwa – (...) kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 931/15

UZASADNIENIE

Powód-P. P. w pozwie z dnia 6 grudnia 2010r., wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...) w P. i (...) w W., domagał się zasądzenia kwoty 102.485,28 zł tytułem odszkodowania i kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za przewlekłość postępowania sądowego.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda P. P. na rzecz Skarbu Państwa – (...) kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazał pobrać od powoda P. P. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w W.) kwotę 180,16 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;
4. nieuiszczoną część opłaty od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Aktem oskarżenia z dnia 30 sierpnia 2002r. P. P. i O. P. zostali oskarżeni o to, że w dniu 12 kwietnia 2002r. w K. działając wspólnie i w porozumieniu, będąc funkcjonariuszami (...) w M. wykonującymi czynności służbowe przekroczyli ustawowe uprawnienia dokonując pobicia C. M. (1), G. M. (1) i S. K. (1) w ten sposób, że bili w/w pałką służbową po całym ciele, kopali nogami i uderzyli pięściami powodując obrażenia skutkujące rozstrojem zdrowia na czas poniżej 7 dni, to jest o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. Pismem z dnia 30 września 2002r. obrońca oskarżonych złożył wniosek o skierowaniu sprawy z sygn. akt II K 913/02 na posiedzenie przed jej wyznaczeniem na rozprawę z uwagi na potrzebę zwrotu jej prokuratorowi w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego. W dniu 7 października 2002r. zarządzono o wyznaczeniu posiedzenia, ustalając termin na 29 października 2002r. W dniu tym wniosek obrońcy nie został uwzględniony, jednocześnie zostały wyznaczone pierwsze terminy rozprawy (20 stycznia 2003r. i 28 stycznia 2003r.). W dniu 20 stycznia 2003r. Sąd Rejonowy w P. otworzył przewód sądowy i wysłuchał wyjaśnień oskarżonych - P. P. oraz O. P.. W dniu 28 stycznia 2003r. na następnej rozprawie w w/w sprawie karnej Sąd przesłuchał 7 świadków. W dniu 10 lutego 2003r. podczas kolejnej rozprawy Sąd przesłuchał 7 świadków. W dniu 11 marca 2003r. na rozprawie Sąd przesłuchał 3 świadków. W dniu 10 kwietnia 2003r. na rozprawie Sąd przesłuchał biegłego W. W. oraz 13 świadków. W dniu 15 maja 2003r. na rozprawie Sąd przesłuchał 6 świadków. Pismem z dnia 6 czerwca 2003r. obrońca oskarżonych złożył wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z oględzin-wizji lokalnej miejsca zdarzenia to jest zbiegu ulic (...) w K. oraz przylegającej do tego miejsca od strony torów (...), niezabudowanej działki gruntu. W dniu 10 czerwca 2003r. na rozprawie Sąd przesłuchał 7 świadków. Sąd uwzględnił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonych przeprowadzenia dowodu z oględzin miejsca zdarzenia. W dniu 9 lipca 2003r. przeprowadzono wizję lokalną, podczas której pokrzywdzeni, W. S. – właściciel baru oraz oskarżeni opisywali przebieg zdarzeń. Opisywany przebieg zdarzeń został zarejestrowany na kasecie. Pismem z dnia 10 sierpnia 2003r. obrońca oskarżonych złożył wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego-specjalisty z zakresu używek i uzależnień na okoliczność w jakim zakresie, z uwagi na stwierdzony stan nietrzeźwości, pokrzywdzeni S. K., C. M. oraz G. M. temporae criminis mieli znieśioną lub ograniczoną zdolność postrzegania i zapamiętywania. W dniu 24 września 2003r. ławnik H. S. poinformowała telefonicznie Sąd, iż nie może się stawić na rozprawę w dniu 26 września 2003r. z powodu choroby - pęknięcie kręgosłupa. W dniu 25 marca 2004r. na rozprawie Sąd przesłuchał 2 świadków. Sąd postanowił nie uwzględnić wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu używek i uzależnień z uwagi iż dowód jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności. W dniu 6 maja 2004r. na rozprawie Sąd przesłuchał 4 świadków. W dniu 21 maja 2004r. na rozprawie Sąd postanowił, z uwagi na wniosek obrońcy oskarżonych dotyczący odtworzenia nagranych przebiegu z wizji lokalnej i brak takiej możliwości w danym dniu oraz braku wcześniejszych terminów, rozprawę odroczyć do dnia 2 lipca 2004r. Pismem z dnia 24 czerwca 2004r. obrońca oskarżonych złożył wniosek dowodowy z akt sprawy Sądu o sygn. akt II Kp 93/04 i wniósł o dołączenie w/w akt do materiału dowodowego sprawy. W dniu 2 lipca 2004r. na rozprawie Sąd przesłuchał 2 świadków. Przewodnicząca zarządziła odtworzenie kasety z wizji lokalnej. Obrońca oskarżonych ponowił wniosek o przesłuchanie kolejnego świadka. W dniu 6 sierpnia 2004r. na rozprawie Sąd przesłuchał 3 świadków. Pismem z dnia 31 sierpnia 2004r. obrońca oskarżonych złożył wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z zeznań kolejnego świadka. W dniu 15 października 2004r. na rozprawie Sąd przesłuchał 2 świadków. Ponadto Sąd postanowił na podst. art. 394 § 2 k.p.k. uznać dokumenty za ujawnione bez odczytania.

Wyrokiem z dnia 20 października 2004r. Sąd Rejonowy w P. w sprawie II K 913/02 uznał oskarżonych za winnych zarzucanego im czynu i za powyższe skazał ich, a na podstawie art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył każdemu z nich kary po 1 roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawiania wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby. Na mocy art. 41 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec obu oskarżonych zakaz wykonywania zawodu (...) na okres 3 lat. Nadto Sąd zasądził od oskarżonych koszty procesu.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony na korzyść oskarżonych przez ich obrońcę, a także w osobistej apelacji przez P. P..

Wyrokiem z dnia 20 października 2005r. Sąd Okręgowy w W., wydanym na skutek w/w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 20 października 2004r. sygn. akt II K 913/02, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P., sprawę wpisano pod sygn. akt II K 715/05. W dniu 24 lutego 2006r. Sąd otworzył przewód sądowy na którym prokurator odczytał akt oskarżenia. Sąd wysłuchał wyjaśnień oskarżonego O. P.. W dniu 29 marca 2006r. na rozprawie Sąd przesłuchał oskarżonego P. P.. W dniu 18 maja 2006r. na rozprawie Sąd przesłuchał świadka. W dniu 25 lipca 2006r. na rozprawie Sąd przesłuchał kolejnego świadka. W dniu 26 września 2006r. na rozprawie Sąd przesłuchał kolejnego świadka. W dniu 4 października 2006r. na rozprawie Sąd przesłuchał świadka. W dniu 25 października 2006r. na rozprawie Sąd przesłuchał 5 świadków. W dniu 19 grudnia 2006r. na rozprawie Sąd przesłuchał świadka. W dniu 7 lutego 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 3 świadków. W dniu 15 lutego 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 5 świadków. W dniu 19 lutego 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał świadka. W dniu 7 marca 2007r. na rozprawę nie stawili się dwaj świadkowie. Sąd z tego powodu zarządził przerwę w rozprawie do dnia 9 marca 2007r. W dniu 9 marca 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 3 świadków. W dniu 13 marca 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 2 świadków. W dniu 5 kwietnia 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 4 świadków. W dniu 16 kwietnia 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał świadka. W dniu 19 kwietnia 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 10 świadków. W dniu 23 maja 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 3 świadków. W dniu 20 czerwca 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 2 świadków. W dniu 27 czerwca 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 4 świadków. Ponadto Sąd dopuścił na wniosek prokuratora złożony na rozprawie dowód z przesłuchania w charakterze świadków kolejnych osób oraz dowód z konfrontacji świadków. Sąd dopuścił wniosek obrońcy oskarżonych - dowód z przesłuchań w charakterze świadków kolejnych osób. Prokurator wniósł o dopuszczenie dowodu z przeprowadzenia dowodu z opinii zakładu medycyny sądowej. W dniu 10 lipca 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 3 świadków oraz przeprowadził konfrontację świadków R. R. i W. S.. Pismem z dnia 16 lipca 2007r. obrońca oskarżonych złożył wniosek dowodowy potwierdzając przyłączenie się do wniosku prokuratora o przeprowadzenie dowodu z opinii zakładu medycyny sądowej. W dniu 17 lipca 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 6 świadków. W dniu 6 września 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał 2 świadków. W dniu 18 października 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał świadka oraz postanowił dopuścić na wniosek obrońcy oskarżonych dowód z przesłuchania w charakterze świadka kolejnej osoby. W dniu 15 listopada 2007r. na rozprawie Sąd przesłuchał świadka. W dniu 19 lutego 2008r. na rozprawie Sąd przesłuchał świadka. W dniu 22 kwietnia 2008r. na rozprawie Sąd ujawnił i zaliczył w poczet materiału dowodowego pisemną opinię z dnia 18 kwietnia 2008r. sporządzoną przez (...) w W.. Obrońca oskarżonych wniósł o zaniechanie przesłuchania dr K. i dr F. podnosząc, iż celem sprecyzowania pytań do lekarzy konieczne jest zapoznanie się z w/w opinią. W dniu 19 maja 2008r. na rozprawie Sąd wysłuchał opinii (...) biegłych tj. dr K. i dr F. z (...) oraz przesłuchał świadka. W dniu 20 czerwca 2008r. na rozprawie Sąd zarządził odtworzenie kasyety znajdującej się w aktach sprawy, następnie wysłuchał oskarżonych oraz przesłuchał 4 świadków.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2008r. Sąd Rejonowy w P. w sprawie z sygn. akt II K 715/05 uniewinnił oskarżonych O. P. i P. P. od popełnienia zarzucanego im czynu, tj. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją z dnia 15 września 2008r. przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych S. K. (1), G. M. (1) i C. M. (1) w całości na niekorzyść obu oskarżonych.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2009r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Sąd I instancji ustalił, że powód od 21 sierpnia 2000r. jest (...). Pełnił służbę na stanowisku (...) w stopniu (...) w (...) w M.. W 2003r powód otrzymał awans na (...). Od kwietnia 2004r. powód pełnił służbę w ogniwie(...) P.. W maju 2004r. powód otrzymał awans w grupie z drugiej na trzecią, natomiast w wakacje 2004r z trzeciej na czwartą. W pierwszej połowie 2005r. powodowi podniesiono dodatek służbowy do kwoty 150 zł. Od 1 listopada 2005r. powód rozpoczął służbę w (...) W. w (...). W trakcie służby w powyższej jednostce nie otrzymał awansów. Od 1 kwietnia 2007r. powód rozpoczął pracę w (...) (...) W., gdzie został awansowany na stopień (...), jednocześnie podniesiono mu o 50 zł dodatek służbowy. W czerwcu 2008r. powód został awansowany na (...) w (...) grupie zaszerogowania, jednocześnie

podniesiono mu dodatek służbowy do kwoty 600 zł. Powód w okresie gdy toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne nie otrzymywał tzw. służb ponadnormatywnych, które wykonywane były ponad wymaganą do przepracowania ilość godzin. Za jedną taką służbę można było uzyskać ok. 200 zł. Powód posiadał dostęp do dokumentów niejawnych o klauzuli (...) do dnia 11.10.2011r.

W dniu 9 08.2010r. powód zgłosił się do (...) Szpitala (...) (...) w W.. Rozpoznano u powoda inne zaburzenia nerwicowe. Powód zgłosił się z powodu pogorszenia funkcjonowania i samopoczucia psychicznego, podając iż w ostatnich okresie 2 lat przeżył kilka dość trudnych wydarzeń, przeżyć związanych z pracą, z życiem osobistym (ożenił się). Drugą konsultację psychiatryczną powód odbył w 2013r. U powoda rozpoznano zaburzenia nerwicowe, zaburzenia depresyjne i lękowe mieszane oraz zaburzenia lękowe z napadami paniki. Sprawa sądowa była jednym z czynników mających wpływ na zdrowie psychiczne powoda. Zaburzenia nerwicowe były spowodowane pracą i problemami w pracy. Obecnie powód nie ujawnia objawów chorób i zaburzeń psychicznych.

Sąd I instancji ustalił, że obecnie powód nie już żadnych aspiracji związanych z pracą w (...), wypalił się zawodowo i stracił chęć do awansowania.

Sąd Okręgowy wskazał, że dopuszczalność dochodzenia naprawienia szkody na drodze sądowej z tytułu przewlekłego postępowania sądowego po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty wynika wprost z art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, który stanowi, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.) - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Podstawą prawną roszczenia o odszkodowanie jest przepis art.417 k.c. z którego wynika, iż za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Sąd I instancji stwierdził, że odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa powstaje wówczas , gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki tj. bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą.

Powód upatrywał bezprawności zachowania się władzy publicznej w przewlekłe, jego zdaniem, prowadzonym postępowaniu sądowym w sprawie karnej, w której powód był oskarżonym. Wiązał przewlekłość tego postępowania z długością jego trwania, nie wskazując jednak, w którym momencie tego postępowania do tej przewlekłości doszło. Powód nie kwestionował faktu oskarżenia go o popełnienie przestępstwa, co w konsekwencji spowodowało prowadzenie przeciwko niemu postępowania karnego przed sądem.

W ocenie Sądu I instancji, o przewlekłości postępowania można mówić wówczas, gdy postępowanie to trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych i prawnych. Z treści art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wynika, iż do stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawilosci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowania się stron, a szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Czynności organów wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Ponadto okoliczność, iż postępowanie sądowe trwało długo jeszcze nie przesądza o uznaniu, że doszło do przewlekłości tego postępowania.

W ocenie Sądu to na powódzie, zgodnie z treścią art. 6 k.c., spoczywał obowiązek wykazania, iż w sprawie karnej toczącej się przed Sądem Rejonowym w P. sygn. akt II K 715/05 doszło do przewlekłości postępowania. Powód nie sprostował temu obowiązkowi, bowiem nie wystarczy powołać się jedynie na długość trwania postępowania trzeba wskazać konkretne czynności sądu, które były przeprowadzone opieszale.

W ocenie Sądu I instancji, w sprawie karnej nie doszło do przewlekłości postępowania. Terminy rozpraw były wyznaczane często i Sąd przeprowadzał na nich postępowanie dowodowe – przesłuchiwał świadków i rozpoznawał wnioski dowodowe pełnomocnika powoda, które uwzględniał. Kolejne terminy rozpraw wyznaczane były w związku z koniecznością kontynuowania postępowania dowodowego. Postępowanie toczyło się sprawnie a długość jego trwania uzależniona była od ilości świadków zgłoszonych do przesłuchania.

Powód nie udowodnił także powstania szkody co do zasady, jak i wysokości. Swoją szkodę upatrywał w tym, że w czasie trwania postępowania karnego nie awansował w taki sposób w jaki chciałby. Rozpoczynając pracę w (...) zakładał sobie, że będzie awansował na kierownicze stanowisko. Wobec tego, że nie osiągał takich awansów jak niektórzy z jego kolegów, jego wynagrodzenie było niższe od wynagrodzenia jakie otrzymywali inni (...). Przede wszystkim odwołał się do kariery zawodowej i wynagrodzeń B. R. i G. W..

Postępowanie dowodowe wykazało, że powód, pomimo wszczętego przeciwko niemu postępowania karnego pracował jako (...), awansował w toku przebiegu służby na wyższe stanowiska, co wiązało się z uzyskaniem wyższego wynagrodzenia. Zmieniał także miejsca pracy, zaczynając służbę na stanowisku (...) w (...) w M., poprzez pracę w (...) w P. a następnie rozpoczął służbę w (...) W., gdzie uzyskał najpierw stopień (...), później zaś (...). Być może awanse te nie satysfakcjonowały powoda, w swoim subiektywnym odczuciu uważał, że jest niedoceniany i pokrzywdzony, a wpływ na decyzje kadrowe ma postępowanie karne. Z zeznań świadków wynika, że fakt toczącego się przeciwko powodowi postępowania karnego mógł mieć wpływ na decyzje kadrowe jego przełożonych. Zatem tę sytuację spowodowało już samo postawienie powodowi zarzutów i sformułowanie przeciwko niemu aktu oskarżenia, a w końcu postępowanie przed Sądem Rejonowym w P.. Nie ma żadnego dowodu na to, że powód nie awansował na konkretne stanowisko tylko dlatego, że długo toczyło się postępowanie sądowe. Powód twierdził, że był wyróżniającym się (...) i tylko fakt, że toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne spowodował, że nie awansował. Brak jest jednak w aktach sprawy wniosku przełożonego powoda o awans dla niego, brak także wniosków, poza jednym, o przydzielenie mu służb ponadnormatywnych i odmowy ich udzielenia. Z załączonych przez pozwanego Skarbu Państwa zasad przydziału tych służb, nie wynika, aby nie mogła je otrzymać osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa, a jedynie skazana.

Zatem powód nie przedstawił żadnego dowodu, na podstawie którego można byłoby uznać, iż gdyby nie toczące się przeciwko powodowi postępowanie karne, to awansowałby na stanowisko kierownicze w (...).

Wysokość szkody powód wyliczył porównując swoje zarobki z zarobkami innych (...), wskazując na wynagrodzenie i ścieżkę kariery dwóch (...) B. R. i G. W.. Zarobki tych (...) nie były w jednakowej wysokości, co oznacza że droga zawodowa każdego z nich była inna. Brak było podstawy do przyjęcia, że przebieg służby powoda potoczyłby się tak samo jak innych (...). Zatem odwoływanie się do wynagrodzeń wskazanych przez powoda (...) nie było uprawnione.

W ocenie Sądu Okręgowego, podstawą prawną żądania zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia mogą być przepisy art. 445 k.c. i art. 448 k.c. Przepis art. 445 k.c. dotyczy sytuacji, gdy bezprawne działanie lub zaniechanie wywołało u pokrzywdzonego uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, natomiast przepis art. 448 k.c. dotyczy sytuacji bezprawnego naruszenia dóbr osobistych.

Co do zasady przedłużające się postępowanie karne w sposób nieuzasadniony żadnymi okolicznościami, może stanowić podstawę do uznania, iż zostało naruszone dobro osobiste powoda przejawiające się w prawie do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Wobec braku przesłanki przewlekłości postępowania roszczenie powoda w tym zakresie było niezasadne.

Powód ponadto twierdził, że przedłużające się postępowanie karne spowodowało u niego rozstrój zdrowia pod postacią zaburzeń nerwicowych.

Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżenie powoda o popełnienie przestępstwa było dla niego ogromnym stresem. Jednakże powód z racji wykonywanego zawodu musiał radzić sobie z nim lepiej niż przeciętny człowiek i jak wynika z przeprowadzonych dowodów powód radził sobie dobrze, był bardzo zaangażowany w pracy, osiągał dobre wyniki. Należy zatem przyjąć, iż fakt trwającego długo postępowania karnego nie wpłynął na funkcjonowanie powoda w pracy i w życiu. Dopiero w październiku 2010r. powód skorzystał z porady psychiatrycznej. Rozpoznano wówczas u niego zaburzenia nerwicowe, przepisano leki. Kolejna wizyta miała miejsce dopiero w 2013r. W ocenie biegłego wpływ na stan zdrowia powoda miało wiele czynników, oprócz sprawy sądowej także praca i problemy w pracy. Powód zgłosił się do lekarza psychiatry z problemami natury nerwicowej, lękami dopiero w październiku 2010r. czyli ponad rok od zakończenia sprawy karnej, co w ocenie Sądu, pozwala przyjąć, iż to nie to postępowanie sądowe było przyczyną problemów zdrowotnych powoda.

Z tych względów Sąd I instancji oddalił powództwo, o kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 417 k.c. poprzez nie zastosowanie tego przepisu w sytuacji, gdy w przedmiotowym postępowaniu wykazana została przewlekłość postępowania;

1. Naruszenie przepisów postępowania, tj. :

a. art. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co skutkowało bezpodstawnym przyjęciem, iż:

- nie doszło do przewlekłości postępowania karnego a terminy rozpraw były wyznaczane często, w sytuacji, gdy pomiędzy kolejnymi terminami rozpraw przerwy wynosiły nawet 6 miesięcy a na poszczególne terminy Sąd wzywał pojedynczych świadków,
- powód nie udowodnił powstania szkody co do zasady jak i wysokości, w sytuacji, gdy przeprowadzone postępowanie dowodowe z przesłuchania świadków wykazało, iż toczące się postępowanie karne przeciwko powodowi miało wpływ na decyzje kadrowe jego przełożonych, co w konsekwencji skutkowało brakiem awansu oraz nie udzielaniem powodowi służb ponadnormatywnych, które do momentu postawienia zarzutu powodowi systematycznie były udzielane oraz był on nagradzany za wyróżniającą się postawę,
- dla wykazania szkody koniecznym jest udowodnienie, iż powód składał wnioski o awans w sytuacji, gdy z zeznań świadków wynika, iż w całej służbie wiadomo było, że wnioski takie są nieakceptowane przez przełożonych w przypadku, gdy wobec (...)toczy się postępowanie karne, a tym samym są one bezcelowe,
- nie zostały łącznie spełnione ustawowe przesłanki do uzyskania odszkodowania, tj. bezprawność działania, szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą, w sytuacji gdy przesłanki te w sposób ewidentny zostały spełnione i wykazane przed Sądem I Instancji;

b. art. 322 k.p.c. poprzez nie zastosowanie tegoż przepisu i w konsekwencji oddalenie powództwa z uwagi na nie wykazanie wysokości odszkodowania w sytuacji gdy Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy,

Mając na uwadze podniesione zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany - Skarb Państwa wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wszechstronny ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje.

W orzecznictwie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak np: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980r., II URN, OSNC 1980 nr 10 poz. 200).

Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. I ACa 21/11).

Powód zarzucając Sądowi I instancji przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w istocie nie przedstawił błędów w logice jego rozumowania ani sprzeczności z doświadczeniem życiowym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioski Sądu I instancji znajdują w pełni odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Dotyczy to w szczególności kwestii braku przewlekłości postępowania karnego, toczącego się przeciwko powodowi (a więc braku bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa) oraz niewykazania przez powoda szkody, która miałaby być skutkiem tej przewlekłości.

Przede wszystkim wskazać należy, że powód nie przedstawił, na którym etapie, wg jego oceny, doszło do przewlekłości postępowania, nie wskazał konkretnych czynności Sądu w sprawie karnej, które były przeprowadzone opieszale. Wobec tego Sąd I instancji za pomocą dokumentów znajdujących się w aktach sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w P. o sygn. II K 715/05, ustalił szczegółowo przebieg postępowania karnego. Wynika z nich, że powód, będący (...) wraz z O. P. został oskarżony o przekroczenie ustawowych uprawnień podczas wykonywania czynności służbowych i dokonanie pobicia pokrzywdzonych: C. M. (1), G. M. (1) i S. K. (1), powodując obrażenia skutkujące rozstrojem zdrowia na czas poniżej 7 dni t.j. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zbiegu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd Okręgowy ustalił, kiedy były wyznaczane kolejne terminy rozpraw, jakie czynności były na nich podejmowane, jakie były odstępy czasowe pomiędzy poszczególnymi rozprawami, jaki był przebieg postępowania apelacyjnego i doszedł do wniosku, że mimo długotrwałości postępowania (od chwili wpłynięcia do sądu aktu oskarżenia do dnia wydania prawomocnego wyroku uniewinniającego powoda minęło 7 lat), to w postępowaniu tym nie doszło do przewlekłości postępowania w rozumieniu ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. nr 179 poz. 1843) . Podkreślenia wymaga okoliczność, że w sprawie karnej postępowanie toczyło się dwukrotnie przed sądem pierwszej instancji, gdyż pierwszy wyrok został uchylony i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. W sumie odbyły się 44 rozprawy i w zasadzie na każdym terminie

było prowadzone postępowanie dowodowe. Sąd Rejonowy w P. przed wydaniem pierwszego wyroku przesłuchał oskarżonych, biegłego i 56 świadków. Nie było możliwe - tak jak chciałby powód- zakończenie sprawy na pierwszym terminie, gdyż rozprawy trwały często od godziny 9.00 do 17.00 (np. rozprawa w dniu 28 stycznia 2003r., rozprawa w dniu 10 lutego 2003r.). Wiele dowodów zostało przeprowadzonych na wniosek obrońców oskarżonych (wnioski o przesłuchanie świadków, o przeprowadzenie wizji lokalnej miejsca zdarzenia, odtworzenie nagrania, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego). W pierwszym postępowaniu zaistniała jedna dłuższa przerwa w rozprawie w okresie od 26 września 2003r. do 25 marca 2004r., kiedy jeden z ławników był chory. Procedura karna wymaga przy zmianie członka składu orzekającego, powtórzenia czynności od początku- a wówczas dotychczasowe postępowanie trwało już rok. Sąd nie podjął więc decyzji o zmianie ławnika. Choroba członka składu orzekającego stanowiła okoliczność losową i niezależną od sądu, zaś decyzja o zmianie składu spowodowałaby dłuższe wydłużenie postępowania w sprawie.

Postępowanie po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania toczyło się terminowo i sprawnie. Sąd przesłuchał wówczas 54 świadków. Często wyznaczano kilka terminów rozpraw w miesiącu. Na prawie każdym terminie było prowadzone postępowanie dowodowe.

Sąd I instancji doszedł więc do słusznego wniosku, że zarówno terminowość, jak i prawidłowość podjętych decyzji procesowych wyklucza ocenę, że w postępowaniu karnym przeciwko P. P. doszło do przewlekłości postępowania. Postępowanie to nie mogło zakończyć się na pierwszym terminie rozprawy wyrokiem uniewinniającym dla powoda, z uwagi liczbę przesłuchanych świadków, jak również czas trwania rozpraw- często przesłuchania trwały cały dzień. Natomiast zaniechanie lub znaczne ograniczenie postępowania dowodowego godziłoby w zasady i gwarancje, które przewiduje dla uczestników postępowania, w tym oskarżonych, procedura karna.

Wobec powyższego zasadnie Sąd I instancji uznał, że powód nie wykazując przewlekłości postępowania karnego, nie udowodnił istnienia przesłanki bezprawności działania przy wykonywaniu władzy publicznej wymaganej przy dochodzeniu roszczenia na podstawie art. 417 k.c.

Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd I instancji do kolejnego wniosku t.j., że powód nie wykazał szkody, jaką miałby ponieść wskutek przewlekłe toczącego się postępowania karnego. Powód upatrywał tej szkody w różnicy wynagrodzeń swojego i innych (...), w stosunku do których nie toczyła się sprawa karna. Podniósł, że wskutek tej sprawy nie awansował, co wiązało się z podwyżkami i nie otrzymywał dodatkowego wynagrodzenia za tzw służby pozanormatywne.

Sąd I instancji ustalił, że powód od 21 sierpnia 2000r. był (...). Początkowo pełnił służbę na stanowisku (...), w 2003r. otrzymał awans na (...), w maju 2004r. powód otrzymał awans w grupie z drugiej na trzecią, natomiast w wakacje 2004r. z trzeciej na czwartą. W pierwszej połowie 2005r. powodowi podniesiono dodatek służbowy do kwoty 150 zł. Od 1 listopada 2005r. powód rozpoczął służbę w (...) W.w (...). W trakcie służby w powyższej jednostce nie otrzymał awansów. Od 1 kwietnia 2007r. powód rozpoczął pracę w (...) W., gdzie został awansowany na stopień (...), jednocześnie podniesiono mu o 50 zł dodatek służbowy. W czerwcu 2008r. powód został awansowany na (...) W. w (...) grupie zaszerogowania, jednocześnie podniesiono mu dodatek służbowy do kwoty 600 zł. Jak z powyższego wynika, powód awansował również w okresie, gdy toczyła się przeciwko niemu sprawa karna, gdyż postępowanie zakończyło się prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W.z dnia 2 kwietnia 2009r. W tym czasie otrzymywał również podwyżki wynagrodzenia. Brak jest podstaw by przyjąć, że gdyby nie toczące się postępowanie karne, to powód awansowałby w taki sposób, jak sobie założył, przy czym wskazać należy, że jak wynika z pozwu, powód liczył na osiągnięcie co najmniej stanowiska na poziomie (...). Podkreślenia wymaga również, że na sytuację zawodową powoda wpływ miało przede wszystkim postawienie mu zarzutów o poważnym charakterze, gdyż związanych z przekroczeniem uprawnień podczas wykonywania czynności służbowych, nie zaś sama sprawa karna trwająca siedem lat.

Wbrew zarzutowi apelacji, słuszne okazało się również ustalenie Sądu I instancji, że powód nie wykazał wysokości szkody. Powód domagając się odszkodowania podnosił, że poniósł szkodę w postaci utraconego wynagrodzenia w kwocie nie mniejszej niż 102.485,28 zł. Szkodę wyliczył porównując swoje wynagrodzenie za lata 2005-2009 z wynagrodzeniami (...) w osobach B. R. i G. W.. Analiza zebranego materiału dowodowego doprowadziła Sąd I instancji do wniosku, że zarobki tych (...) nie były w jednakowej wysokości, co oznacza że droga zawodowa każdego z nich była inna oraz, że brak było podstaw do przyjęcia, że przebieg służby powoda potoczyłby się tak samo jak powyższych (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego, o braku wykazania szkody świadczy przede wszystkim fakt, że mimo toczącej się sprawy karnej powód jednak awansował, osiągając odpowiednio wyższe wynagrodzenie. Odnosząc się do zarobków B. R. i G. W. wskazać należy, że z zeznań powyższych świadków wynika, że posiadali oni inne wykształcenie niż powód i co istotne- przebieg ich kariery zawodowej był odmienny od przebiegu kariery powoda. G. W. rozpoczął pracę w (...)w 1996r. i kolejno pracował jako (...), (...), (...) oraz (...), posiadał stopień (...), zaś od 2011r. (...). Świadek ukończył Wyższą Szkołę (...) w S. oraz Wyższą Szkołę (...). Świadek B. R. rozpoczęła pracę w (...)w 2000r., z wykształcenia jest nauczycielem. Pracowała na stanowisku (...), (...), (...), w latach 2006-2010 była specjalistą, kierownikiem i ponownie specjalistą. Od 2005r. posiadała stopień (...), obecnie (...). Jak wynika z powyższego powód i świadkowie pracowali na różnych stanowiskach służbowych, posiadali też różne(...), w różnym okresie awansowali. Przykładowo wskazać należy, że świadek G. W. rozpoczął pracę w 1996r. ze (...), zaś powód w 2000r. jako (...). Biorąc pod uwagę okoliczność, że na wynagrodzenie (...) składa się kilka elementów (wynagrodzenie zasadnicze, które zależy od grupy zaszerogowania, dodatek stażowy, dodatek służbowy (...)), brak podstaw by przyjąć, że wynagrodzenie powoda miałyby mieć podobną wysokość jak wynagrodzenie powyższych świadków. Odnosząc się do tzw służb pozanormatywnych wskazać należy, że powód istotnie ich nie otrzymywał. Powód nie wykazał jednak w jakiej wysokości mógłby z tego tytułu otrzymać wynagrodzenie. Z tych względów uznać należy, że powód nie wykazał wysokości szkody.

Dokonując ustalenia, że w postępowaniu karnym nie doszło do przewlekłości postępowania, Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepis art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. nr 179 poz. 1843). Odpowiedzialność uregulowana w art. 417 k.c. znajduje swą podstawę w przepisie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP stanowiącego, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Z art. 417 § 1 k.c. wynika, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki tj. bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. W niniejszym przypadku brak jest spełnienia przesłanki bezprawności, gdyż powód nie wykazał przewlekłości postępowania karnego.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez uzasadnionej zwłoki przewlekłość postępowania zachodzi wówczas, gdy postępowanie w danej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawiloci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę,

rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 lutego 2016r. (III SPP 53/15, LEX nr 2032325) o przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje czynności, jak i wtedy gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy. O przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej przez co najmniej dwanaście miesięcy. W niniejszym przypadku Sąd Rejonowy w P. podejmował czynności bez zbędnej zwłoki, były one prawidłowe, uzasadnione charakterem sprawy i zachowaniem powoda (oskarżonego). Długotrwałość postępowania wynikała przede wszystkim z postępowania dowodowego i konieczności przesłuchania kilkudziesięciu świadków. Postępowanie międzyinstancyjne i apelacyjne trwały w sumie rok, co również wyklucza przewlekłość postępowania przed Sądem Okręgowym w W..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mimo długotrwałości trwania procesu karnego, nie doszło w nim do przewlekłości. Powód nie wykazał również szkody- co do zasady i co do wysokości. Skoro brak jest zdarzenia powodującego szkodę, jak również samej szkody, nie może być mowy o adekwatnym związku przyczynowym pomiędzy nimi. Słuszny jest więc wniosek Sądu I instancji o braku przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa(...) w P. i (...) w W..

Okoliczność braku bezprawności i braku wykazania szkody co do zasady, wyklucza możliwość zastosowania przez Sąd art. 322 k.p.c. Z przepisu tego wynika, że jeżeli w sprawie m.in. o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Zastosowanie cytowanego przepisu jest możliwe jedynie wówczas, gdy wykazana jest zasada odpowiedzialności strony pozwanej i powód podjął również próbę udowodnienia wysokości roszczenia. W niniejszym przypadku powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanego, a więc zasadności swojego roszczenia. W tej sytuacji brak jest podstaw do zasądzenia odszkodowania na podstawie własnej oceny Sądu.

Z powyższych względów wyrok Sądu I instancji oddalający powództwo jest słuszny, zaś apelacja jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art.98 § 1 i 3 k.p.c.